

# Wierzchosławski, Szczepan

---

"Andrzej Samulowski 1840-1928. O narodowe oblicze Warmii", Janusz Jasiński, Olsztyn 1976 : [recenzja]

---

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 1, 121-124

---

1977

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ze sobą problemowo rozdziła przedziela rozdział VI, dotyczący działalności administracji na stosunkowo wąskim odcinku rozbudowy sieci komunikacyjnej.

W rozdziale VIII na podstawie raportów rejencji kreśli autor obraz wydarzeń z okresu rewolucji marcowej 1848 roku. Ukazuje między innymi rozwój organizacyjny obozu burżuazyjno-liberalnego oraz jego walkę z obozem konserwatywnego junkierstwa. Walka ta w ujęciu Belkego sprowadzała się jednak tylko do walki o kluczowe stanowiska w administracji. Zakończona została zresztą porażką sił postępowych, gdyż na czele administracji utrzymali się konserwatyści.

Praca Belkego nie posiada wyrównanego poziomu naukowego. Pewne jej partie, koncentrujące się wokół zagadnień stosunku administracji do poszczególnych grup społecznych, wyróżniają się dodatnio ciekawym i oryginalnym ujęciem. Na pozostałych fragmentach pracy, dotyczących zwłaszcza spraw organizacyjnych i podejmowanych reform, ujemnie zaważyły błędy metodologiczne prac jego poprzedników. Omówiona praca posiada też wiele luk. Pomimo istnienia dogodnych możliwości badawczych, o czym autor nawet sam informuje, pominął zupełnym milczeniem działalność administracji dotyczącą szkolnictwa i spraw kościelno-wyznaniowych. Najdotkliwiej daje się jednak odczuć, w konfrontacji z zamierzeniami badawczymi autora, brak pełniejszego przedstawienia struktury społeczno-gospodarczej administrowanego przez rejencję królewiecką obszaru.

*Andrzej Piątkowski*

Janusz Jasiński, *Andrzej Samulowski 1840—1928. O narodowe oblicze Warmii, Olsztyn 1976, Pojezierze, ss. 221.*

Omawiana praca przedstawia postać pierwszego ludowego poety warmińskiego, księgarza z Gietrzwałdu, publicysty i obrońcy polskości, związaną nierozeralnie z dziejami polskiego ruchu narodowego na Warmii.

Łączące się z Samulowskim zagadnienia badał autor na podstawie polskiej i niemieckiej prasy wychodzącej wówczas na terenie zaboru pruskiego, wspomnień drukowanych, źródeł archiwalnych (wizytacje parafialne), sprawozdań władz pruskich, dotyczących polskiego ruchu narodowego, protokołów i korespondencji Prowincjonalnego Komitetu Wyborczego Prus Zachodnich i Wschodnich, które to akta rozsiane są w kilku archiwach polskich. Praca ma układ chronologiczno-problemowy.

Życie i działalność Samulowskiego rozpatruje Jasiński na tle problematyki walki o polskość na Warmii. Rozdział pierwszy zapoznaje krótko ze środowiskiem rodzinnym przyszłego obrońcy polskości, z obrazem stosunków gospodarczych, społecznych i politycznych Warmii ze specjalnym uwzględnieniem wsi Sząbruk. Opowiadając o dzieciństwie i młodości poety wprowadził nas autor w atmosferę, która im towarzyszyła. Scharakteryzował następnie szkołę i jej poziom, sytuację dotyczącą nauczania języka polskiego, związku Warmii z Królestwem Polskim oraz próby tworzenia organizacji polskich. Dokładnie odtworzył fakty związane z początkiem działalności publicznej (już na przełomie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych), która przejawiała się w publi-

cystyce, ogłaszaniu pierwszych wierszy, agitacji przedwyborczej już w roku 1867, prowadzeniu introligatorni i pośrednictwie przy sprzedaży książek. Nie zapomina autor o innych działaczach, którzy swoją aktywnością przyczynili się do rozwoju świadomości narodowej i stanowili grono współpracowników i znajomych Samulowskiego. Wszystko to umieścił na tle rozgrywającej się wówczas „walki o kulturę”, przebiegającej na Warmii odmiennie niż w Wielkim Księstwie Poznańskim i w Prusach Zachodnich na tle sytuacji społeczno-politycznej.

Kolejny rozdział omawia pracę nad rozwojem polskiego czytelnictwa. Przedstawiono jego stan istniejący i wszelkie kroki zmierzające do rozpowszechnienia polskiej książki, uwydatniając starania Samulowskiego — uwieńczone powodzeniem — w kierunku założenia w Gietrzwałdzie księgarni polskiej i jego działalność w istniejącej już placówce.

Nie omieszkał autor scharakteryzować społeczności gietrzwałdzkiej, której obraz umieszczony został w kontekście rozwoju polskiego ruchu narodowego i wpływu, jaki wywierał na stosunki gietrzwałdzkie Samulowski. Najdziwniej tam dokładną charakterystykę gospodarczą, wyznaniową i w jej ramach problem języka używanego na kazaniach, a także charakterystykę narodowościową tejże społeczności z podkreśleniem przejawów polskości i ukazaniem jej aktywistów.

Rozdział o działalności kulturalnej jest właściwie omówieniem walki działaczy warmińskich o uświadomienie narodowe swoich współbraci. Na uwagę zasługuje podkreślenie i omówienie powiązań Warmii z całością ziem polskich. Dokładnie przedstawiono nieudane próby powołania do życia warmińskiego Towarzystwa Pomocy Naukowej. Omówiono intensywną pracę czytelnicy gietrzwałdzkiej, scharakteryzowano imprezy patriotyczne, przedstawienia teatralne. Po raz pierwszy w literaturze odtworzono działalność Polsko-Katolickiego Towarzystwa Ludowego w Gietrzwałdzie i zapoznano z programem jego działalności. Szkicowo podkreślono też dojrzewanie Samulowskiego jako poety, poświęcającego swoją twórczość sprawie narodowej, dokonując krótkiej oceny tej twórczości.

W dalszej kolejności przedstawiono zabiegi Samulowskiego o utworzenie Centralnego Komitetu Wyboczego, mającego objąć swym zasięgiem i Warmię, powołanie do życia „Gazety Olsztyńskiej” oraz propagowanie i przebieg akcji wicowej przeciwko zarządzeniom germanizacyjnym władz pruskich. W toku agitacji przedwyborczej i dążeń do utworzenia Centralnego Komitetu Wyboczego Samulowski zdecydowanie wysunął koncepcję jak najściślejszego związania z Poznańskiem i Pomorzem upatrując w tych kontaktach możliwość rozwinięcia ruchu narodowego na Warmii. Aktywnie walczył przeciwko rugowaniu języka polskiego zabiegając wokół sprawy urzędowania wiców, co do których reszta działaczy nie miała przekonania. Samulowski dał się tutaj poznać jako polityk dużego formatu. Autor omawianej pracy prostuje mylny pogląd o udziale księdza Walentego Barczewskiego w zakładaniu „Gazety Olsztyńskiej”. Przedstawił również stosunek Samulowskiego do redaktora „Gazety Olsztyńskiej” — Liszewskiego. Powstanie tego czasopisma spowodowało przeniesienie centrum ruchu polskiego na Warmii z Gietrzwałdu do Olsztyna.

Omawiając działalność polityczną w latach 1890—1914 autor przedstawił zabiegi o wybór posła polskiego z terenu warmińskiego i utworzenie

w 1890 roku Centralnego Komitetu Wyborczego dla Prus Zachodnich i Warmii z jednym delegatem warmińskim. Nieco miejsca poświęcił omówieniu prasy polskiej, rywalizującej z „Gazetą Olsztyńską” i prób założenia przez Samulowskiego „Stróża Warmińskiego”, co autor chyba słusznie uznał za nieprzemysłaną decyzję. Druga bowiem gazeta polska o podobnym profilu politycznym na tak niewielkim skrawku ziemi polskiej mogłaby przynieść więcej szkody niż pożytku sprawie polskiej, gdyż doprowadziłaby do niepotrzebnych waśni, chociażby z pobudek konkurencyjnych. Dalej podkreślił autor wzrost wyrobienia politycznego i aktywności narodowej chłopów warmińskich w latach dziewięćdziesiątych, co ujawniło się specjalnie na wiecach zwoływanych w sprawach językowych. Prześledzono wszystkie akcje wyborcze w okresie 1893—1913. Zmniejszenie się roli Samulowskiego w ruchu polskim datuje autor na przełom XIX i XX wieku.

Wreszcie ostatni rozdział ciekawie omawia sytuację na Warmii w okresie I wojny światowej i plebiscytu, jak również lata, które przypadło przeżyć Samulowskiemu już w Republice Weimarskiej, kiedy to wyrósł on jakby na symbol warmińskiej polskości. Wielkie wrażenie wywarł dumnie powiewający polski sztandar na księgarni gietrzwałdzkiej w dniach plebiscytu. W jego wierszach dobitniejszy wyraz znajdują wówczas nastroje antyniemieckie, zwłaszcza pod koniec I wojny.

Na marginesie książki Janusza Jasińskiego powstaje metodyczny problem. Jaka powinna być wzajemna relacja pomiędzy losami bohatera a ogólnym tłem historycznym tej epoki, w której dany bohater żyje i działa. Z reguły zajmujemy się bliżej jakąś postacią dlatego, że jest wybitna, ponieważ coś zdziałała i wyrasta ponad przeciętność. W związku z tym nieodzowną sprawą staje się ukazanie szerszych problemów, którymi się interesowała i tych warunków, wśród których musiała działać. Niemniej ściślej, teoretyczne wykreślenie granic pomiędzy działalnością bohatera a tłem historycznym wydaje się rzeczą bardzo trudną. Może to uczynić praktycznie jedynie autor po dobrym zorientowaniu się w temacie. I sądzę, że Jasiński wywiązał się z tego zadania poprawnie. Na tyle ukazywał ogólną problematykę Warmii, na ile wiązała się ona z losami Samulowskiego. Jeśli odczuwamy pewien niedosyt odnośnie do osobistych spraw Samulowskiego, to należy pamiętać o zastrzeżeniu autora, iż pomimo poszukiwań w tym kierunku, nie udało mu się tutaj znaleźć wiele materiału.

Książka Jasińskiego wskazuje na bardzo istotną — moim zdaniem — sprawę. Oto wynika z niej, że ruch polski na Warmii nie został zaszczerpiony z zewnątrz, ale zrodził się samoistnie wśród warmińskiego chłopstwa. Wskazują na to wiece z 1885 roku, założenie „Gazety Olsztyńskiej” (Jasiński mocno uwypuklił inicjatywę chłopów warmińskich), liczne petycje do władz kościelnych, wspaniały rozwój czytelni Towarzystwa Czytelni Ludowych, wreszcie akcje przedwyborcze. I chociaż stopniowo na Warmię przyjeżdżają mówcy, działacze z Wielkiego Księstwa Poznańskiego lub z Pomorza, to ich poczynania na Warmii mają charakter fragmentaryczny, drugo- lub trzecioplanowy. Są oni zapraszani przez Warmiaków, którzy wszak nie chcą działać w izolacji.

Jasiński jednak w pewnej sprawie jest dosyć ostrożny. Chociaż podtytuł mówi, że książka będzie dotyczyła zabiegów „o narodowe oblicze Warmii”, to jednak w sprawie świadomości narodowej Warmiaków wyraźnie się nie wypo-

wiada. Mowa jest raczej o ruchu polskim, niż o ostatecznych efektach tego ruchu. Może dlatego, że autor, nie ukończywszy badań nad rozwojem polskiej świadomości narodowej, nie chce się w tej sprawie za wcześnie wypowiadać.

Nie zgodziłbym się natomiast z sugestią Jasińskiego o istnieniu podobieństwa pomiędzy publicystyczną działalnością Samulowskiego, zmierzającą do przypomnienia społeczeństwu polskiemu w zaborze pruskim problemu warmińskiego a wystąpieniami Kętrzyńskiego na temat problemu mazurskiego. Analogię do broszurki Kętrzyńskiego *O Mazurach* widziałbym raczej w książce Karola Emiliana Sieniawskiego pt. *Biskupstwo warmińskie...*, Poznań 1878. Raczej ta właśnie praca została dostrzeżona przez polskie społeczeństwo, a nie drobne artykułiki gazetowe Samulowskiego.

Na uwagę zasługuje obiektywizm autora, który ustrzegł się przed zafascynowaniem interesującą go postacią i ujawnia nie tylko dodatnie, ale i pewne ujemne cechy w działalności Samulowskiego, chociaż jest ich niewiele. Żywy język, myśli podkreślone cytatami, dokumentalne zdjęcia, często po raz pierwszy reprodukowane, teksty wierszy i artykułów publicystycznych, wykaz odszukanych przez autora druków poety i wreszcie tablica genealogiczna przodków i potomków Samulowskiego czynią książkę przystępną i dokładniej rysują problemy w niej omówione. W sumie „Pojezierze” dołożyło dużych starań, aby publikację wydać bardzo starannie i estetycznie. Jedyne przypisy umieszczone na końcu książki utrudniają nieco konfrontowanie tekstu autorskiego z jego podstawą źródłową. Z drugiej strony stanowi to łatwiej strawną lekturę dla czytelników nie zajmujących się profesjonalnie historią.

Odczuwa się też niedosyt w charakterystyce poezji Samulowskiego. Jasiński w 1975 roku wydał odrębny tom twórczości gietrzwałdzkiego poety z obszernym wstępem<sup>1</sup>. Zapewne dlatego nie chciał obecnie powtarzać swoich poprzednich ustaleń. Szkoda jednak, że nie udało się mu dla obu pozycji pozyskać jednego wydawcę, obie książki stanowią wszak integralną całość.

W sumie otrzymaliśmy doskonały przyczynek dla dotąd mało opracowanego problemu ruchu polskiego na Warmii na przełomie XIX i XX wieku.

Szczepan Wierchosławski

A. Vinskij i Sifrin, *Inżyneryjne wojska w wostočno-prusskoj operacii*, Voенно-Istoriceskij Żurnal, 1975, nr 2, ss. 77–83;

S. Gładysz, *2-ja udarnaja armija w wostočno-prusskoj operacii*, ibidem, ss. 20–28.

Minęły już 32 lata od znanej operacji wschodniopruskiej Armii Czerwonej. W 1975 roku na łamach rzadzieckiego czasopisma „Woенно-Istoriceskij Żurnal” opublikowano na powyższy temat dwa artykuły. Działalność jednostek techniczno-saperskich rzadko omawiana jest w publikacjach ze szczegółami,

1 Andrzej Samulowski, *Z północnego Polski krańca...* Wydał i wstępem poprzedził Janusz Jasiński, Olsztyn 1975, Stacja Naukowa Polskiego Towarzystwa Historycznego (Instytut Mazurski) w Olsztynie, Ośrodek Badań Naukowych im. W. Kętrzyńskiego w Olsztynie.